



(bez względu na miejsce sprzedaży)

Nr 23 (1383)

DNIA 21 MARCA 1938 ROKU

ROK XVIII

Piłkarze Węgier remisują z Niemcami 1:1

POLSKA - FINLANDIA 10:6

Bokserzy znowu podkreślają swe pierwszeństwo w Europie

Węgry + Ulpest - Team Polski 2:2 (2:0). Bramki dla Węgrów zdobył Cseh 2, dla Polaków Wostal i Wodarz...

Węgry: Szabo (H); Futo (U), Kis (H); Adam (U), Turai (H), Szebes (H); Kocsis (U), Müller (H), Kallai (U), Cseh (H), Titkos (H).

Polska: Madejski (Wista); Szczepaniak (Pol.), Galecki (ŁKS); Piec II (Naprzód), Nytz (Pol.), Nowakowski (Ruch); Piec I (Naprzód), Piontek i Wostal (AKS), Wilimowski i Wodarz (Ruch).

W 30-ej min. miejsce Nowakowskiego zajął Dytko (Dab), a po przerwie zamiast Pieca II zjawił się na boisku Góra (Crac).

Teraz mamy pojęcie, jak wyglądało w Zurychu! Dziś rozumiemy dlaczego, mimo stosunkowo korzystnego wyniku, krytyka nie szczędziła drużynie polskiej cieżkich słów...

I dzisiaj - jak przed tygodniem - więcej było szczęścia, niż zasługi. Drużyna polska nie tylko nie potrafiła porwać, ale nie mogła nawet zadowolić. A jednak wyszła z opeści gnów obrona rełka! Widać jakaś szczęśliwa passa.

wtorek, 22.III

- Torpeł - Sobkowiak, Käbi - Koziółek, Seepere - Czortek, Kanepi - Kajnar, Stepulov - Wasiał, Reinke - Pisarski, Raadik - Doroba, Linnamägi - Piłat



ZŁAPAL!

Galecki dla pewności, chroni leżącego na ziemi Madejskiego.

W pierwszych trzydziestu minutach chciało się krzyżać i zwać zarzem. Chaos, bałagan, nieporozumienie, ani jedna przyzwoita akcja. Toteż Węgrzy zbierali okłaski a „swoi” - bezpardonowe gwizdy. Wilimowski nie umiał znaleźć wspólnego języka z Wodarzem, Wostal zachowywał się jak...

Wszystko się rozlało, wszystko rozpadło. Piłka znikała z ataku szybkości, niż przychodziła, gnac raz po raz w bezkresnych przestrzeniach jakiegoś roznościarstwa...

Było to smutne i przykre widowisko, toteż bez zastrzeżeń wyrażano uznanie gościom za dobrą ich grę.

W ciągu 30 minut zdołali Węgrzy nie tylko dwukrotnie znokautować przeciwników ale nazbierali też tyle punktów, że przy zastosowaniu regulaminu bokserkiego starczyłoby im to aż nadto do zwycięstwa.

Od 30-ej minuty zaczyna się wyjaśniać! Niektórzy twierdzą, że zasługa w tym Dytko, którego vox populi wyczarował wreszcie na boisko.

Mały Ślązak z ogólną reinkarnacją, niezawodnie uszyty i nieco płynna druga linia. Obok tego zwalnia się jednak i uścisk pewnych swego Węgrów. A w końcu gracie polscy rozumieją, że tak dłużej nie można.

Do „dobrze” i teraz daleko! Dominuje improwizacja, o jednolitej akcji nam słuchu. Niemniej Węgrzy czują już wyraźnie wzmagający się napór. Raz po raz rodzą się krytyczne sytuacje.

Byłoby tak odwołano jeszcze Nytza - wzdycha jakś sąsiad z za pleców, - to byłoby już całkiem dobrze.

Do „dobrze” i teraz daleko! Dominuje improwizacja, o jednolitej akcji nam słuchu. Niemniej Węgrzy czują już wyraźnie wzmagający się napór.



8-KA BOKSERÓW POLSKICH NA LOTNISKU

przed odlotem do Helsinek. Stoją od lewej: trener Stamm, Sobkowiak, Kajnar, Wasiał, kierownik ekspedycji inż. Suligowski, Koziółek, Czortek, Piłat, Pisarski i Doroba.

Piec I wali piłkę na wszystkie boki, tylko nie do celu. W każdym razie robi się jakoś źle, aczkolwiek Węgrzy mają zasadniczo przewagę i trzecia bramka wciąż wisi w powietrzu.

Chmielowski doznał w Ameryce najmniejszego spodziewanego przywlecia. Po przybyciu do Nowego Jorku został on zatrzymany przez policję w porcie i internowany w barakach dla emigrantów na Ellis Island.

Natychmiast po internowaniu Chmielewskiego, Cyganiewicz złożył jednak kaucję wymaganą i w sobotę nasz hokser został zwolniony z „kwartantany”.

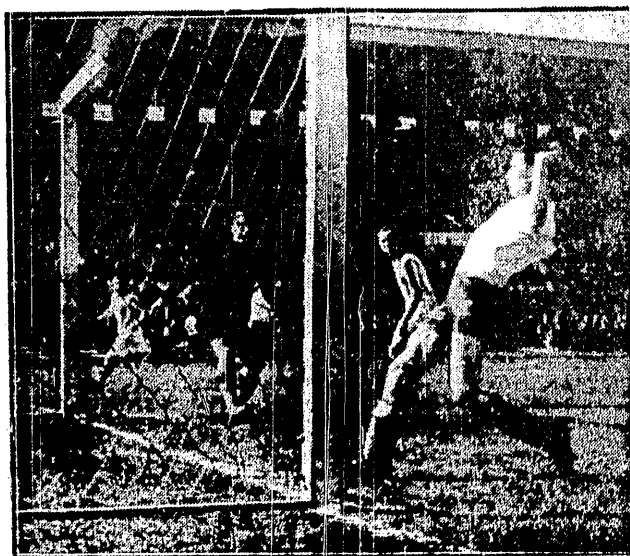
MECZ PAN: POLSKA - NIEMCY. Niemiecki związek lekkoatletyczny potwierdził termin międzynarodowego meczu kobiecego Polska - Niemcy. Mecz odbędzie się ostatecznie 14 sierpnia w Poznaniu.

500 zł do zdobycia w konkursie na wynik meczu Polska - Jugosławia



MADEJSKI W AKCJI

Bramkarz nasz łapie górny strzał, mimo „trudności”, jakże chce mu robić Turay. Na lewo Szczepaniak.



WOSTAL DOBIJA STRZAŁ PIŁCĄ

a piłka grzęźnie w siatce pod górną poprzeczką.



NIE POJEDZIESZ DO BELGRADU!

Takie okrzyki towarzyszyły gwiazdom galerii, w momentach nędznej gry naszego zespołu.

Koszykarze nie wyłonili mistrza

Sensacje trzudniowej batalii w hali Krakowa

KRAKÓW, 20.3. Tel. wł. — Po dwóch dniach męczył się z sobą mecz finałowy turnieju koszykarskiego mistrzostwa Polski, zwanego już wszystkie i uczestniczące w nim zespoły i ich możliwości. Tak się złożyło, że suma punktów każdego dnia została podzielona na połowę. Każdego dnia oglądaliśmy po jednym meczu wspaniałym, porównywalnym w dowodnym tempem i po imieniu, a później następowo opanowanie, w czasie drugiego spotkania, które nie siołano już tych wyzów.

W pierwszym meczu spotkały się dwie drużyny poznańskie: AZS i KPW. Był to mecz prawdziwie bojowy, a zwycięstwo przynosiła drużyna z jednej strony doskonała dwójka Różycki - Smigelski, po drugiej — świetny duet Grzechowski - Patrzykont, zdobywały wśród aplauzu wzdrużony punktów dla obu stron.

Początkowo prowadzi KPW dość zdecydowanie, powoli akademia przetrzasnęła się jednak z nerwowego nastroju i poprawiała wynik. Do przerwy wynik opiewa 34:22 dla AZS-u. Mimo to KPW nie daje za wygraną i po przerwie znów ostro atakuje, poprawiając rezultat. Następnie jednak „kontra” akademików i wreszcie, w ostatniej fazie gry, KPW walczą bohatercko, nie może już jednak zmienić końcowego rezultatu. AZS wygrywa 55:51. KPW, mimo w tym meczu momenty bardziej byskotliwe od przeciwnika, lecz AZS pokazał równiejszą formę i po pierwszych nerwowych zagranach, był lepszym zespołem.

Najlepszymi strzelcami w AZS-ie byli Różycki i Smigelski, którzy zdobyli po 18 punktów, w KPW „królem” strzelców był Grzechowski, mający na koncie 15 punktów, za nim Patrzykont z 12 punktami.

Sędziowali pp. mgr. Lubowiecki i Eberhardt, bardzo dobrze.

CRACOVIA LEPSZA OD POLONII
Jakkolwiek wynik tego meczu był w pewnym momencie nierozstrzygnięty, to jednak nie mogło ulegać wątpliwości, że Cracovia jest lepsza od Polonii.

Wspaniałe ramy turnieju
Organizatorzy nadali turniejowi wspaniałe ramy. Hala Osódkowa w Warszawie została w odpowiedni sposób przygotowana, w powodzi flag przedtawia się imponująco. Doskonałe wypadki ceremonialne otwarcia i mityngowa punktualność amprey zasługują jeszcze bardziej na podkreślenie.

Piękny był to widok gdy w powodzi światła, przy dźwiękach marsza przedłował barwny pochód uczestników. Na czele koczowali olimpijczycy, a Kopia niosła sztandar Polski. Dźwięki gwizdów sędziów i wołania widzów sędzieli kierowni kowi Okr. Urz. W.F.

W tym stanie rzeczy z oburzeniem zainteresowaniem oczekiwany był sobotni mecz Cracovia — KPW. Wynik końcowy 51:32 mówi o wysokiej porażce KPW, chociaż początek meczu, a ściślej mówiąc pierwsza jego połowa bynajmniej tego nie zapowiadały.

Wśród wielkiej emocji rozpoczęły się zawody, toczące się przez 3/4 w błyskawicznym tempie. Sytuacje zmieniają się kalejdoskopowo, wynik na tablicy jest coraz to inny. Początkowo KPW jest lepsze, zarówno pod względem kombinacji jako też i wykończenia. Ale powłaza się wzorzysta historia. Są to tylko epizody, zrywają kilonumerowe, przechodzące po chwili. Przeciwnik był znów panem sytuacji i wynik zmienił się radykalnie.

Jeszcze do przerwy starczyło gościom poznańskim „żazi”. Po pauzie mieli wyraźną dość. Nie wytrzymałi tempa, narzuconego im przez Cracovię. Gospodarze walczyli dalej z tą samą barwykością, przeważali nad przeciwnikiem coraz wyraźniej. Gdy zaś w końcu Patrzykont i Łój opuścili boisko,

życzy, ale kontuzja banku okazała się niegroźną i wrócił on niebawem na rozgrywkę. Najlepszym strzelcem był Filipkiewicz (23), pod względem kombinacji i żywiołowości przewyższał go nawet Czajczyk. Najskuteczniejszym strzelcem w KPW był Patrzykont (10), za nim szli dopiero Kasprzak i Szymura (no 7). Sędziowali pp. por. Bielecki i Twardo, mieli cięższą pracę z publiką niż z drużynami. Zale publiczności były jednak prawie że uzasadnione.



Wielki sukces dla zespołu
Wielki sukces dla zespołu, który walczył w Warszawie na remisie (2:2) z repr. Polski. Piątą od lewej Cseh — zdobywca obydwa bramek.

Wielki sukces dla zespołu
Wielki sukces dla zespołu, który walczył w Warszawie na remisie (2:2) z repr. Polski. Piątą od lewej Cseh — zdobywca obydwa bramek.

Wielki sukces dla zespołu
Wielki sukces dla zespołu, który walczył w Warszawie na remisie (2:2) z repr. Polski. Piątą od lewej Cseh — zdobywca obydwa bramek.

Wielki sukces dla zespołu
Wielki sukces dla zespołu, który walczył w Warszawie na remisie (2:2) z repr. Polski. Piątą od lewej Cseh — zdobywca obydwa bramek.

Wielki sukces dla zespołu
Wielki sukces dla zespołu, który walczył w Warszawie na remisie (2:2) z repr. Polski. Piątą od lewej Cseh — zdobywca obydwa bramek.

NA TRASIE

biegu na przelaj wygranego przez Wirkusa w Parku Sobieskiego.

Wielki sukces dla zespołu
Wielki sukces dla zespołu, który walczył w Warszawie na remisie (2:2) z repr. Polski. Piątą od lewej Cseh — zdobywca obydwa bramek.

Zapaśnicze mistrzostwa Polski

KATOWICE, 20.3. — Zawody o mistrzostwo Polski w zapasnictwie zgromadziły w hali Miejskiego Ośrodka W.F. 91 zawodników, reprezentujących barwy wszystkich okręgów z wyjątkiem Łwowa. W trójboju olimpijskim pojedynki nie przyniosły niespodzianek. Na uwagę zasługuje jedynie nowy rekord krajowy, ustanowiony przez Niedziela, będącego kiasą dla siebie w gronie ciężarów. Tytuły mistrzów Polski w kolejności od kogoś do ciężkiej zdobyli:

Mistrzostwa juniorów śląskich
W świętochłowickich rozegrane zostały w dniach 15, 16 i 17 bm. mistrzostwa pięciorośliskie juniorów okręgu śląskiego, które wyłoniły mistrzów jedynie pięciu, w kategorii ciężkiej mistrzem śląski został Czajka (KPS), dzieląc zwycięstwo z Droboszyńskim (KPW), w kategorii lekkiej (KPW) pokonał w finale Złebca (Unia) i zdobył tym samym tytuł. Mistrzem wagi półciężkiej został Harst (IKB) bez walki. W średniej tytuł przypadł

Paradoksy u motocyklistów
Walne zebranie P. Z. M. wykreśla linie działalności Związku

Przygotowania motocyklistów do służby w polu
Przygotowania motocyklistów do służby w polu, rzuć wczoraj na walnym zebraniu PZM w bardzo poważnej formie przedstawiciel sekcji motocyklowej Związku Strzeleckiego.



Wiosłarze wsiedli do łodzi

Z obrotowego mechem turystyczno-spacerowym i przesiadkowego brzydem Warszawskiego Towarzystwa Wiosłarskiego wyjechały w niedzielę na wodę, pod wodzą Norbertha Budzyskiego, dwie ósemki: młodzież i młodociany oraz olimpijczyce Brauna i Kobyliński na dwie bez sternika.

Waleczne zebranie trwa 10 minut!

Waleczne zebranie trwa 10 minut!
Obydwo w dniu wczorajszym Nadwyzwyczące Walne Zebranie Polskiego Związku Strzeleckiego było chyba najkrótszym zebrań. Trwało tylko 10 minut. Z trzech punktów porządku dziennego skierowano pierwszy — odczytanie protokołu zebrania zwracającego, rozestającego klubom na piśmie.

Waleczne zebranie trwa 10 minut!

Waleczne zebranie trwa 10 minut!
Obydwo w dniu wczorajszym Nadwyzwyczące Walne Zebranie Polskiego Związku Strzeleckiego było chyba najkrótszym zebrań. Trwało tylko 10 minut. Z trzech punktów porządku dziennego skierowano pierwszy — odczytanie protokołu zebrania zwracającego, rozestającego klubom na piśmie.

Waleczne zebranie trwa 10 minut!

Waleczne zebranie trwa 10 minut!
Obydwo w dniu wczorajszym Nadwyzwyczące Walne Zebranie Polskiego Związku Strzeleckiego było chyba najkrótszym zebrań. Trwało tylko 10 minut. Z trzech punktów porządku dziennego skierowano pierwszy — odczytanie protokołu zebrania zwracającego, rozestającego klubom na piśmie.

Waleczne zebranie trwa 10 minut!

Waleczne zebranie trwa 10 minut!
Obydwo w dniu wczorajszym Nadwyzwyczące Walne Zebranie Polskiego Związku Strzeleckiego było chyba najkrótszym zebrań. Trwało tylko 10 minut. Z trzech punktów porządku dziennego skierowano pierwszy — odczytanie protokołu zebrania zwracającego, rozestającego klubom na piśmie.

Waleczne zebranie trwa 10 minut!

Waleczne zebranie trwa 10 minut!
Obydwo w dniu wczorajszym Nadwyzwyczące Walne Zebranie Polskiego Związku Strzeleckiego było chyba najkrótszym zebrań. Trwało tylko 10 minut. Z trzech punktów porządku dziennego skierowano pierwszy — odczytanie protokołu zebrania zwracającego, rozestającego klubom na piśmie.

KOMBINOWANY ZESPÓŁ WĘGIERSKI

który walczył w Warszawie na remisie (2:2) z repr. Polski. Piątą od lewej Cseh — zdobywca obydwa bramek.

KOMBINOWANY ZESPÓŁ WĘGIERSKI
który walczył w Warszawie na remisie (2:2) z repr. Polski. Piątą od lewej Cseh — zdobywca obydwa bramek.

KOMBINOWANY ZESPÓŁ WĘGIERSKI
który walczył w Warszawie na remisie (2:2) z repr. Polski. Piątą od lewej Cseh — zdobywca obydwa bramek.

KOMBINOWANY ZESPÓŁ WĘGIERSKI
który walczył w Warszawie na remisie (2:2) z repr. Polski. Piątą od lewej Cseh — zdobywca obydwa bramek.

KOMBINOWANY ZESPÓŁ WĘGIERSKI
który walczył w Warszawie na remisie (2:2) z repr. Polski. Piątą od lewej Cseh — zdobywca obydwa bramek.

KOMBINOWANY ZESPÓŁ WĘGIERSKI
który walczył w Warszawie na remisie (2:2) z repr. Polski. Piątą od lewej Cseh — zdobywca obydwa bramek.

Kto pierwszy — ten lepszy w wyścigu po nagrodę 500 złotych ale trzeba odgadnąć wynik meczu Jugosławia — Polska

Jaki będzie wynik meczu Jugosławia — Polska w Belgradzie? Zadanie, które mają rozwiązać uczestnicy konkursu...

otwarcie — kłopotliwa gra naszej drużyny podkreśliła dobitnie ogólne uświadomienie, iż chodzi tu o jakiś "ciąg dalszy".

REGULAMIN

- a) Nagroda 500 złotych jest niepodzielna. b) Zdobycie ją może tylko ta osoba, która w kuponie swym odgadnie wynik ostateczny meczu Polska — Jugosławia.

Mówimy po prostu: nie wolno nam patrzeć na mecz ten inaczej, niż na każde podobne spotkanie między państwami...

UWAGI TECHNICZNE

- 1. Do każdego kuponu winien być dołączony znaczek pocztowy wartości 50 gr...

Warunki techniczne podajemy obok i radzimy nie zwlekać z wysyłaniem kuponów.

Ważne ogłoszenia

P. Józef Lange, olimpijczyk z 1924 roku, obrany na kapitana torowego P. Z. Kol. nie przyjął tej godności...

Cracovia bije Dąb 3:1 Meldunki o formie ligowców w kraju

KRAKÓW, 20.3. — (Tel. w.). Cracovia — Dąb 3:1 (1:1). Dobrze się stało, że mecz nie pociągnął za sobą kontuzji któregoś z zawodników.

W zespole śląskim b. dobrze spisali się trio defensywne, a szczególnie para obrońców Halama — Krawiec. Doskonali byli również środkowy pomocnik Szolda. Kopeć na środku ataku, grał ciepło aniżeli za dawnych czasów krakowiczki.

Cracovia miała oparcie w Lasocle. Orłobegum w pomocy oraz Szelidze w ataku. Ze skrzydłowych Skalski przewyższa na razie Zembaczyskiego.

Pierwszą bramkę uzyskał Dąb w 10 m, gdy ustawiony na spalonym Drzyga podał Kopciowi, który głową ułokował piłkę w siatkę. W 3 m. później Korbas wyrównuje z rzutu karnego.

W Krakowie Idze okręgowej rozegrano dziś trzy mecze o mistrzostwo zaległe jeszcze z ub. jesieni. W Chrzanowie Fablok rozegrał Koronę 8:0. Bramki strzelił: Helecyński trzy, Boczkowski i Klimza dwie, Rlesner jedną.

W Krakowie Idze okręgowej rozegrano dziś trzy mecze o mistrzostwo zaległe jeszcze z ub. jesieni. W Chrzanowie Fablok rozegrał Koronę 8:0. Bramki strzelił: Helecyński trzy, Boczkowski i Klimza dwie, Rlesner jedną.

Garbarnia z trudem wygrywa z Makabi 1:0

KRAKÓW. Przed rozpoczęciem kampanii mistrzowskiej spunktowały się w meczu towarzyskim drużyny makabi i Garbarnia.

POGON W DROHOBYCZU

LWÓW, 20.3. — Tel. w. — Ligowa drużyna Pogoni gościła w niedzielę w Drohobyczu, gdzie rozegrała spotkanie towarzyskie z miejscowym Junakiem.

Alfred Pochopin, który jako wioślarz wchodził do historii, był zapasowym mistrzem AKS-u, otrzymuje w dalszym ciągu pewne oferty z Łodzi z uwagi na to, że w przeszłości był członkiem tego klubu.

Przegląd meczów w Chorwacji

W niedzielę 20.3. zjechała do Chorowacji z wyprawą piłkarską „Prusenka” z pogranicza Niemczech i Austrii.

Krawczyk i Dytko w wojsku

Najlepszy piłkarz Tarnowa, Krawczyk Marian oraz Witek Józef objali z S.K.S. Tarnowii zostali powołani do pełnienia służby wojskowej.

Zwycięstwo AKS

KATOWICE, 20.3. Amatorski KS gościł w niedzielę 19.3. z rozgrywkami mecz propagandowy z racji 30-lecia klubu.

Referat dyscyplinarny przydzielono

P. Cz. Forsycyowi, sprawu administracyjną — dyr. Słachciakowi, sprawy ustawiania reprezentacji — komisji sportowej.

Zjazdowcy polscy w Arlbergu

W sobotę mieli się rozpocząć w mieście szwajcarskiej St. Anton w Tyrolu austriackim wielkie międzynarodowe zawody o puchar Kandaharu.

Z własnym domkiem na letnisko

Patentowane przenośne domki orzewskie z dyktu. TANIE, TRWAŁE, LEKIE I HIGIENICZNE — łatwe do ustawienia.

Lwowska Liga wyszła na boisko

LWÓW, 20.3. — Działająca niedziela minęła we Lwowie pod znakiem piłki nożnej. Niemal wszystkie drużyny Ligi okręgowej wyszły na boisko, rozgrywając pierwsze mecze sezonu.

Obsada sędziowska na pierwszy mecz ligowe

Wydział spraw sędziowskich PZPN. Wyznaczył następującą obsadę sędziowską na pierwszy mecz ligowy, a mianowicie: 10 kłopotliwa — Wisła — AKS p. Lange, Warszawa — AKS p. Rygalski, Warta — Polonia p. Arciszewski, Pogon Cracovia p. Gęsiński, Ruch — Śmigły p. Koneczka, 24 kwietnia: Cracovia — Warta p. Gruska, Polonia — Ruch p. Skowronski, WKS — Wisła p. Krukawski, AKS — Warszawa p. S. Hlasiński, Śmigły — Pogon p. Frank.

L. K. S. bez formy

ŁÓDŹ, 20.3. — Tel. w. — Naprzód (Lipiny) — L. K. S. 3:2 (1:1). Bramki dla Naprzodu zdobyli: Stępiński i Teuber. Dla L. K. S. Szczerbiński i Bauer. Sędzia p. Lange, widzów 1.000.

Obraz gry był podobny do zeszłorocznego meczu L. K. S. — Dąb. Naprzód przeważał, był w kondycji, lako całość reprezentował się bezwzględnie lepiej, miał więcej z gry. L. K. S. natomiast grał chaotycznie i bezplanowo, a ciękawsze i lepsze momenty jego wypływały z przypadkowości.

Plasecki miał okazję do wspaniałego treningu i obronił masę groźnych strzałów. Wypadł b. dobrze, miał trudne zadanie, gdyż przed nim stał tylko jeden obrońca. Król był czwartym w pomocy, chwilaami szóstym w ataku.

W Warszawie odbył się zjazd sędziowski. W niedzielę 20.3. zjechała do Chorowacji z wyprawą piłkarską „Prusenka” z pogranicza Niemczech i Austrii.

Nowy tytuł Jędrzejowskiej w Cannes

Turniej w Cannes rozpoczął się dla Polaków szczęśliwie i szczęście to trwało aż do półfinałów. Prawda, że Polacy napotykali na swej drodze przeciwników słabszych, często o nazwiskach nieznanych lub mało znanych na terenie międzynarodowym.

Willa-Moody w Europie i w Polsce

W Cannes Jędrzejowska startowała w ślabej konkurencji. Po zwycięstwach „wstępnych” nad Jackie 6:0, 6:0 i Orbrag 6:1, 6:1 spotkała się z poważniejszą przeciwniczką dopiero w półfinale.

W Warszawie odbył się zjazd sędziowski. W niedzielę 20.3. zjechała do Chorowacji z wyprawą piłkarską „Prusenka” z pogranicza Niemczech i Austrii.

Notatnik lekkoatlety

FIALKA MA „KURS” U NIEMCÓW

Fialka została zaproszona na bieg uliczny, który odbędzie się w dniu 8 ma ja w Monachium. Jest to już drugie za prośbami jakie, otrzymujemy w br. nasz długodystansowiec z Niemiec.

PODZIAŁ MANDATÓW W PZLA

Zarząd P. Z. L. A. odbył swoje pierwsze posiedzenie konstytucyjne na którym to posiedzeniu dokonano rozdziału referatów.

Ważne ogłoszenia

P. Józef Lange, olimpijczyk z 1924 roku, obrany na kapitana torowego P. Z. Kol. nie przyjął tej godności...

R. K. S. Rywal

Przy znanej fabryce czekolady E. Wedel w Warszawie istnieje klub sportowy RKS. Rywal. Klub wykazuje dużą żywość, posiada szereg sekcji jak np. zapasnicza, pływak, kolarstwa, gier sportowych, w stadium organizacji — lekkoatletyczną itd.

Sukces dziennikarza polskiego

Jak donosi „Gazetta dello Sport” w Engelbergu po mistrzostwach narciarskich świata odbył się bieg zjazdowy dla dziennikarzy. Zwycięzcą przewodził niemiecki z Chamonix Frisoan Rochie w 6:11 przed Szwajcarom Meretom i mistrzem akademickim Szwajcari Tomcia Polak Rothertem zajął szóste miejsce w czasie 6:35, bijąc m. in. wszystkich Niemców. Startowało 21 dziennikarzy z dziennikarstwem.

Formularz do wysłania kuponów z nazwiskiem i adresem, oraz informacje o konkursie i regulaminie.

Reklamowe ogłoszenia: Promek od BOLU GŁOWY KOWALSKINA, Nowy tytuł Jędrzejowskiej w Cannes, Z własnym domkiem na letnisko, Willa-Moody w Europie i w Polsce.

6:0 - 6:6 - 10:6

Zwyciestwo bokserow w Helsinkach

Wasiak znokautowany, Pilat nokautuje. Swietna forma Czortka i Doroby

(Od specjalnego wyslannika Przegladu Sportowego)

HELSINKI, 20.3. — Tel. wł. — Wygraliśmy mecz z Finlandia 10:6 po bardzo ciężkiej walce, której w takim nasileniu nikt nie spodziewał. Chłopcy musieli dać z siebie wszystko, aby wywalczyć zwycięstwo.

Czortek porwał widownie. Dość powiedzieć, że był asymlantem! Kainar zawiódł kompletnie. Był wolny. Nie pracował na nogach, lewce proste nie wychodziły mu z miejsca, wobec czego swój repertuar ograniczył do szerokiej i nieczynnych swingów. Również ich zabrakło mu bardzo prodko. Nie ulega wątpliwości, iż ciężka podroż podczas której czterokrotnie chorował, zrobiła spustoszenie w jego organizmie.

Wielkie postępy Finów
Najlepszy z Finów — to niewątpliwie Olli Lehtinen. Był on zupełnie równorzędny przeciwnikom dla Sobkowiaka i Kto wie czy nie zasłużył na remis. Poza tym nieźle wypadli Ahti Lehtinen i Krost Suhonen mimo sukcesu nie zasłużył na miano zawodnika pierwszeli klasy.

Tragedia Pisarskiego
Przeciw Pisarskiemu stały silny fizyczny Suhoonen. Fin niewątpliwie jest dobrym materiałem, ale jeszcze nie wiele umie. Pisarski szybko orientuje się w sytuacji, nie dopuszcza przeciwnika do ciosu, zachwycił go lewa pro-

sta — nieszczęśliwie się z prawymi hakami. W każdym razie wygrywał runde wyraźnie. Podobna sytuacja jest w drugiej, z tą różnicą, że lodzianin nie zapomina o łożadku przeciwnika. Ostatnią rundę Pisarski rozpoczyna od serii celnych lewych prostych. Zdawało się, że już jest pewnym zwycięzcą, kiedy nagle przeciwnik wychodząc ze zwarcia, trafił go prawą w podbródek. Lodzianin jest groggy, usiłuje trzymać i przechodzi ciężkie chwile. Na samym finiszu dochodzi do siebie i znów punktuje, a Fin kończy nie mniej zwycięzany od niego. Przyznając punktów Finowi jest wyraźna niesprawiedliwość.

Nokaut w epilogu
Początkowo Pilat jest wolny i nie może trafić. Zapomina o dyszlach i stara się zawiadzić sierpem. Osmielony Sampela przechodzi do ataku, ale jedyna kontra uspakaja jego zapędy. Runda wyrównana.

Jak walczyli nasi
Sobkowiak stoczył jeden z słabszych meczów swej kariery. Brak mu było szybkości, był za obszerny i często nie trafiał, a kontra nie dochodziła celu.

Doroba spełnił swe zadanie w zupełności. Był bokserem — destruktorami, który celowo dążył do zniszczenia przeciwnika. To mu się udało. Był celnym i skutecznym.

Ważnym zadaniem w zwarciu cios w łożadek, który go wyraźnie osłabia, a Rossi natychmiast wykorzystuje sytuację i bije hakami z półdostransu. Wasiak ma rozciętą brew, a nawet jest groggy.

Ważnym zadaniem w zwarciu cios w łożadek, który go wyraźnie osłabia, a Rossi natychmiast wykorzystuje sytuację i bije hakami z półdostransu. Wasiak ma rozciętą brew, a nawet jest groggy.

Ważnym zadaniem w zwarciu cios w łożadek, który go wyraźnie osłabia, a Rossi natychmiast wykorzystuje sytuację i bije hakami z półdostransu. Wasiak ma rozciętą brew, a nawet jest groggy.

Ważnym zadaniem w zwarciu cios w łożadek, który go wyraźnie osłabia, a Rossi natychmiast wykorzystuje sytuację i bije hakami z półdostransu. Wasiak ma rozciętą brew, a nawet jest groggy.

We wtorek w Tallinie...

Mecz bokserski z Estonią 22 bm. zapowiada się ciężkawiej (i groźniej), niż to, co z pierwotnych wiadomości wynikało. Nasz zespół dzisiejszy — sześciu zawodników — walczy w sobotę z miksową pierwszą 400 koron jako zawodowiec (wyprzedkował po 8 rundach Niemca Kieinilittena), w drużynie estońskiej brakuje tylko Gutmanna i Frelmanna, zamiast których wystąpią pewnościowci rezerwicy.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Oto bokserzy estońscy

Drużyna pięciolatek estońskich uległa w ostatniej chwili znacznym zmianom. Zmiany te nie oznaczają jednak — jak zwykło — osłabienia zapowiedzianego siatki.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Kraków ma 6 mistrzów

KRAKÓW, 20.3. — Tel. wł. — Szesć boksów zdobyło dziś wieczorem tytuły mistrzów okr. krakowskiego, po dwudniowych walkach. Na ringu stanęli zawodnicy trzech klubów: Wisły, Sokola i Makabi.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Nauczka w Sosnowcu dla 2-go zespołu Warszawy

SOSNOWIEC, 20.3. — Tel. wł. — Międzyokręgowy mecz bokserski Śląsk — Warszawa 12:4. Mecz ten zakończył się zdecydowanym zwycięstwem gospodarzy.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

DBAĆ O ZĘBY

MARYDONT
kosztuje tylko 80 gr. za tubę. Pasta, eliksir i proszek Marydонт — chronią zęby, nadają im blask i odświeżają jamę ustną.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Mecz bez klasy i... widzów

Mamy poważne wątpliwości, czy Warszawa powinna urządzać mecze międzynarodowe w terminach zajętych na spotkania międzyzwiązkowe.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Lwów — Łódź 8:8

LWÓW, 20.3. — Tel. wł. — Międzyzwiązkowy mecz bokserski Lwów — Łódź przyniósł gospodarzom duży sukces w postaci remisu 8:8.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Oto bokserzy estońscy

Drużyna pięciolatek estońskich uległa w ostatniej chwili znacznym zmianom. Zmiany te nie oznaczają jednak — jak zwykło — osłabienia zapowiedzianego siatki.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Mecz bez klasy i... widzów

Mamy poważne wątpliwości, czy Warszawa powinna urządzać mecze międzynarodowe w terminach zajętych na spotkania międzyzwiązkowe.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Wierzymy, by drużyna nasza oddała więcej, niż 6 punktów. Mecz sędzią jako arbitra neutralny Fin (prawdopodobnie p. Smeda). Zestawienie par podajemy na str. 1-2.

Korespondencja własna Przeglądu Sportowego

LONDYN, w marcu 1938 r. Gwiazdy rodzą się i giną. Bohaterowie dnia wczorajszego są dziś zapomniani. W sporcie nie ma miejsca na sentymenty. Pierwiastek romantyczno-awanturzystyczny jego pierwszych dni znikł dawno. Teraz rządzą wszystkim tempo, szalone tempo. Wyścig za rekordem i wyścig za pieniądzem.

Sport zawodowy rozwija się gwałtownie kosztem sportu amatorskiego. Kluby zamieniły się w wielkie przedsiębiorstwa, a zwłazki — w kartele. Pieniądże skomercjalizowanych sportowców przewodzi futbol.

Futbol, to business — pisze Roland Allen, jeden z najwybitniejszych publicystów sportowych. — Na dłuższą metę nie można

się z nim kierować sentymentem. Arsenal jest zawsze popularny, bo umie „sprzedawać” swój i ból publiczności. Kilka tysięcy funtów wydanych na nowych graczy powjeł na pewno do kasy. Publiczność lubi nowości; oglądanie ciągle tych samych twarzy nudzi ją.”

3 miliony złotych obrotu

Artykuł ten ukazał się dzisiaj, w dniu, w którym zakończył się tydzień największych operacji finansowych w historii futbolu angielskiego. Dnia 17 marca o północy upłynął ostateczny termin, w którym kluby mogą kupować graczy w obecnym sezonie. Kluby walczące o mistrzostwo, lub ratujące się przed spadkiem, szukały na gwałt nowego

talentu. Dziesiątki graczy zmieniło barwy klubowe, a ogólna suma transakcji w czasie ubiegłego tygodnia osiągnęła rekordową cyfrę 3.000.000 złotych!

Kto sprzedaje, a kto kupuje? Sprzedają przeważnie kluby znajdujące się gdzieś po środku tabeli ligowej, którym nie grozi spadek, ale które również nie mają szans na zdobycie mistrzostwa. Kupują przede wszystkim kluby, nad którymi wisi groźba relegacji; na drugim miejscu znajdują się pretendenci do mistrzostwa, lub pucharu.

W roku 1935 Aston Villa, której groził spadek do drugiej ligi zakupiła prawie całą nową pierwszą drużynę za milion złotych, a mimo to nie uchroniła się przed spadkiem.

Cena ludzi sportu

W roku 1905 Sunderland zapłacił Middlesborough za młodego napastnika Commona bajonką na owe czasy sumę 1.000 funtów szt. Od tego czasu ceny graczy idą bezustannie w górę. W roku 1928 po raz pierwszy przekroczona została cyfra 10.000 f. szt. Arsenal kupił Davida Jacka z Bolton Wanderers za 10.500 f. szt., wg. ówczesnego kursu funta, około pół miliona złotych. Rekord ten przetrwał do roku 1935, gdy Brentford zapłacił za McCulloucha, środkowego napastnika Mearts 12.000 f. szt., najwyższą sumę, jaką kiedykolwiek osiągnięto w historii piłki nożnej.

Obecnie w poszukiwaniu młodych, obiecujących graczy kluby płacą sumy, jakie dawnej dawno za gotowe sławy. Dawne gwiazdy natomiast szły po cenach śmielesku niskich. Rekord wszystkim go pobila wymiana graczy pomiędzy Manchester City a trzećioligowym Northampton Town.

Młode talenty zrywają

Manchester City, zesłany mistrz ligi znajduje się obecnie w ciężkiej sytuacji: jest on jednym z pretendentów do spadku. Stare gwiazdy są bez formy, a wśród rezerwy nie ma talentu. Chwycono się więc środków radykalnych. Wzaniem za młodego skrzydłowego go Dunkley'a z Northampton Town, Manchester City został się z trzema Internacjonalami Tilson — reprezentacyjnym środkiem ataku Anglii w roku 1934. McCullough — lewy pomocnik Irlandii, oraz Roger — obrońca Szkocji, wszyscy poszli do Northampton w zamian za gracza, który kosztował tylko 100 f. szt.

Najlepszy interes zrobił jednak Sunderland. W przeciągu trzech dni sprzedał graczy za 18.000, około pół miliona złotych. Lewy pomocnik McDowall poszedł do Manchester City za 8.000 f. szt. prawy pomocnik Mc Nab do West Bromwich Albion za 6.750 f. szt., a skrzydłowy Clarc do Plymouth Argyle za 3.500 f. szt. Gracze ci występowali stale w rezerwie Sunderlandu i klub zapłacił za nich po... 10 f. szt., która to suma otrzymuje gracz przy podpisaniu kontraktu. Dochód na czysto — 17.970 f. szt.

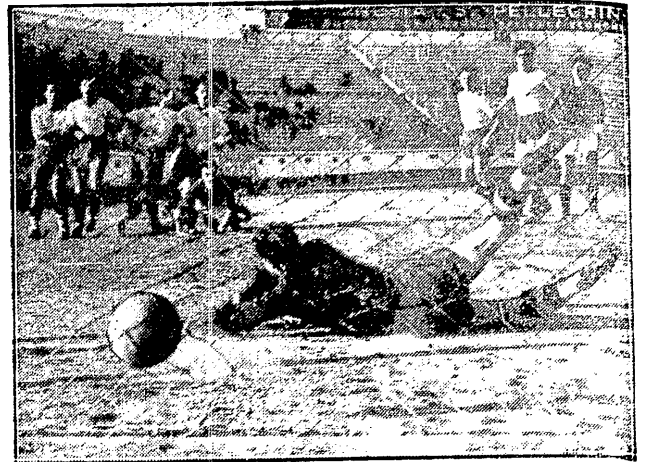
Sprzedają rekordowego strzelca

Kluby londyńskie również figurowały w szeregu transakcji. Arsenal ma wielkie kłopoty z łącznikami i kupił młodego Drury z Sheffield Wednesday za 5.000 f. szt., a natomiast odstąpił za tę samą sumę do Bolton Wanderers — Hunt, który jeszcze na jesieni kosztował 8.000 f. szt. Chelsea kupiła słynnego Joe Payne'a, który w drugoligowym Luton Town ustalił rekord bramkostrzelności, zdobywając

w jednym meczu 10 bramek! Payne kosztował 5.000 f. szt., a Smith natody obrońca ze Swindow Tow 3.000 f. szt.

Tyle o graczach młodych. Teraz o dawnych sławach. Dixie Dean, środkowy napastnik Evertonu, jeszcze przed trzema laty najpopularniejszy gracz w Anglii, przeniesiony został do trzećioligowego Notts County za 3.000 f. szt. Dean zdobył w swej długoletniej karierze szereg rekordów, które długo się jeszcze ostaną. Zakupiony przez Everton w roku 1925 grał w przeszło 420 meczach pierwszej ligi zdobywając 380 goli. W sezonie 1927-28 strzelił on 60 bramek, co stanowi rekord angielski, a w latach 1927-33 grał 10 razy w reprezentacji Anglii. Teraz stracił szybkość i przebojowość. Ostatnie lata swej kariery spędził w trzeciej lidze, która jest jednocześnie kopalniami nowego talentu i przytułkiem dawnych sław.

J. SOKOŁÓW



RZUT KARNY

wykonany przez Micheliniego na meczu Roma — Bari. Na mecz się nie zdała parada b ramkarza Bari — Cubi'nego.

Kto podejmie inicjatywę odrodzenia wyścigu Berlin — Warszawa

W sprawie wyścigu szosowego Berlin — Warszawa zarząd naszego Związku Kolarskiego nie otrzymał dotąd żadnego listu od Niemców. Wiadomości które obiegły całą prasę niemiecką, powstały prawdopodobnie na tle różnorodnych orientacyjnych prowadzonych przez delegata na kongres paryski p. Radwajskiego z komisarzem Związku Kolarskiego p. Lützwitzem.

Pewne światło na stanowisko niemieckich władz kolarskich rzuca notatka oficjalnego organu „Der Deutsche Radfahrer”, który opisując bogaty sezon szosowy amatorów zajmując się również wyścigiem warszawskim. Naczelny redaktor tego tygodnika p. Durst pisze:

Z polskiej strony znów przedłożono projekt urzadzenia meczu między państwowego Niemcy — Polska w postaci wyścigu zmiernającego tym razem z Warszawy do Berlina. Organizowany przed kilkunastu laty z wielkim powodzeniem wśród publiczności wyścig terminowy tylko we wrześniu, a więc w tym samym okresie w jakim odbywały się imprezy poprzednie.

W tych krótkich uwagach uderzające jest jedno: polska inicjatywa. Bo przecież z komunikatów berlińskich

odniosło się wrażenie, że właśnie Niemcy zwróciły się (lub zwróca) z projektem wznowienia wspaniałego meczu. Musimy się jednak zgodzić, że pismo przyboczne zna te stosunki lepiej i że nie należy oczekiwać od Berlina pierwszego kroku. Jest to zresztą zrozumiałe: w 1937 roku Polska zerwała tę im preżę, do nas należy więc również inicjatywa nawiązania kontaktu.

W naszym pojęciu jest to zresztą sprawa trzećiorzędna i nieistotna, tak jak nieistotną jest rzeczą kto pierwszy z partnerów przejdzie przez waskie drzwi; wiadomo, że ten drugi nie jest gorszy tylko — lepiej wychowany.

Ważne jest natomiast zasadniczo nowego zarządu P. Z. Kol.: czy nowi kierownicy uważają wyścig berliński za pozycję dodania naszego sezonu szosowego czy za szkodliwą? Jeśli dawne nieprzychylnie ustosunkowanie uległo zmianie — to winniśmy i proponujemy nawiązać rokowania. Broniliśmy zawsze tego wyścigu i stojemy w dalszym ciągu na stanowisku, że jego walor sportowy i propagandowy nie został zamieniony dotąd przez żadną inną imprezę zastępczą.

Nie ma żadnych powodów, żeby zgóry ustępować z pola przed silnym, zachodnim przeciwnikiem. Należy przy gotowości szosowcy nasi nietylko nadążać walce, nietylko zdecydowanie podążać się w klasie, ale również nie stanąć przed opinią z pustymi rekoma.

Rezygnacja z wyścigu Berlin — Warszawa jest deklaracją bezsilności. Wznowienie wartościowej roboty oznacza podjęcie walki i — szansy. Oznacza postępek. (c.d.)

Matczak zmienia barwy klubowe. Szołowicz WTC przechodzi na tramwajarza i wstępuje do Syreny.

Zawodnicy Syreny z Napierała na czele będą mieli znaczne trudności przy wyjeździe latem na treningi i wyścigi. Praca w tramwajach odbywa się według ustalonego „grafiku” i trudno marzyć o jakichkolwiek przesunięciach.

W związku z tym Napierała zarzucił projekt ataku na rekord rodzinny Polski. Szkoda! Śmieszny wynik pozostał, a zatem jeszcze przez czas jakiś wia bel.

Drużyny Narodowe spośród kolarzy szosowych i torowych zamierza utworzyć P. Z. Kol. i w tym celu zwraca się do okęgów o opinie.

Jest to projekt słuszny. Klasyfikowana nie zawodników stwarza podjęcie i za ostrą rywalizację. W roku ubiegłym Drużyny Narodowe były również pize widziane regulaminem, ale z niewiadomych względów nie zostały „awansowane”.

Decyzja w tej sprawie powinna zapadnąć w najbliższych dniach.



DUDAS I JEGO WILK

Rywal Schmelinga (16.IV) jest — jak widzimy — miłośnikiem psów i chętnie daje się fotografować ze swym czworonożnym przyjacielem. Wszystko, oczywiście dla reklamy.



MAX BAER MA ZNOW DOBRY HUMOR!

Po zwycięstwie nad Tommy Farrem otwarty się przed nim ponownie drogi do wielkich meczów. Tymczasem Max wypełnia sobie czas praniem fatalaszków.

Z listy uczestników piłkarskich mistrzostw świata ubył zdaje się definitywnie jeden: Austria. Stanowisko sfer piłkarskich Pragi, zamieszczane w poprzednim numerze Przeglądu Sportowego, jest tak się okazuje zgodne ze stanowiskiem ofic. międzyn. federacji. Przez FIFA — Rimec — w wyniku dyle udzielenym prysk'emu „L' Auto” oświadczył, że federacja uznaje w każdym państwie tylko jeden związek piłki nożnej. Nie ma więc prawnych podstaw, aby Austria, która stała się częścią Rzeczy niemieckiej, była reprezentowana przez oddzielną drużynę na mistrzostwach świata!

Wyjątek w statucie FIFA stanowią kolonie i domnia, którzyeli związki piłkarskie są wprost zgłoszone do federacji.

W najbliższą środę dnia 21 bm. miał się odbyć międzynarodowy mecz piłkarski Austria — Francja w Paryżu. Jakiśkolwiek Niemcy usilnie starali się, aby mecz ten doprowadzić do skutku, francuska federacja spólnie odwołała. Francuzi pertraktują z angielską drużyną Aston Villa, aby wypchnięt zwołiony nagłe termin.

Hakoah wiedeński, jeden z największych klubów sportowych, został na mocy zarządzenia władz rozwiązany. Hakoah który przed kilku laty reprezentował najwyższą klasę piłkarstwa europejskiego, obecnie znajdował się w drugiej lidze.

Wszystkie mecze jakie rozegrał Hakoah zostały z tabeli mistrzowskiej skreślane, a przeciwnikom drużyny żydowskiej przyznano za każdy mecz 30

Tournee holenderskie wiedeńskiej Admity będzie bodaj najbardziej śpiewem wielkich wypraw wiedeńczyków po Europie. Odtąd będą w wielu krajach inaczej patrzeć na niemieckie drużyny — Austrii...

W szeregu klubów austriackich odbywa się generalna „zmiana warty”. Zmieniają się całe zarządy nie bez racji dokonywanych wśród zwykłych członków. Największe zmia-

ny nastąpiły w Faworiter A. C. i w F. C. Wien. Kluby Hertha Leopoldsdorfer i B. B. Himberg grupujące zwolenników Frontu Patriotycznego, zostały rozwiązane.

Część chwile przeżywa słynna „Austria”. W klubie została dokonana rewizja przez szturmowców narodo-socjalistycznych, w wyniku której skonfiskowano wszystkie dokumenty klubowe oraz klasę. Prezes klubu prof. Schwarz został, według właścicieli nadeszłych z Paryża, aresztowany.

Z listy sędziów piłkarskich skreślono 70 osób na 380 jakich posiada Wiedeń. Skreślenie to wprowadziło niezwykłe zamieszanie, bowiem na niedzielę było zapowiedzianych około 350 meczów, tak iż cały szereg sędziów musiałoby prowadzić po dwa mecze jednego dnia.



POD WĘGIERSKĄ BRAMKĄ

Do centry Wodarza skacze Wostal, obok Piontek, obaj obstawieni szczerlnie przez pomoc i obronę gości.

Jak już donosiliśmy, obradujący na „Victorii” kongres Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego uchwalił, że miejscem najbliższej XII Olimpiady będzie definitywnie Tokio.

Tym samym upadły wszystkie domysły i przypuszczenia, że organizacja igrzysk zostanie Japonii odebrana. Wniosek skandyński, jako nie wymierzony przeciwko najbliższej Olimpiadzie, nie był w tym miejscu w ogóle rozpatrywany. Wniosek zgłoszony przez delegata Chin — Wanga, przeciwko Japonii, nie był ze względów formalnych przedłożony forum do rozstrzygnięcia.

Ze względu na panujące w Japonii upały w sierpniu, kongres postanowił przesunąć termin igrzysk na okres od 21 września do 6 października.

Przewodniczący delegacji japońskiej na kongres Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego prof. Kano oświadczył dziennikarzom, że naród japoński przyjmie z wielką wdzięcznością uchwałę kongresu Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

Japonia, licząca 80 milionów mieszkańców, będzie się starała, aby igrzyska były największą i najwspanialszą imprezą. Jaka kiedykolwiek organizowała. Rząd japoński przyrzekł organizatorom jak największe poparcie zarówno morale jak i materialne.

Prof. Kano zapewnił, że konflikt z Chinami w najmniejszym stopniu nie wpłynie na przebieg organizacji igrzysk.

Zarząd miasta Tokio uchwalił wyasygnować 38 milionów jen na organizację igrzysk olimpijskich i budowę różnych urządzeń sportowych.

Wszyscy uczestnicy Olimpiady korzystać będą z bardzo znacznych zniżek kolejowych, okrętowych, lotniczych.

Wielkie Japońskie towarzystwo okrętowe „Nippon Yuasen Kaisha” postanowiło wybudować 3 nowe, specjalne okręty o pojemności 16.500 ton. Okręty te przeznaczone są specjalnie dla prze-

wozu olimpijczyków z Europy do Tokio. Trasa okrętów pomyślana jest przez Kanał Suezki, Morze Czerwone i Ocean Indyjski. Ponieważ panują tam szalone upały, przeto wszystkie pomieszczenia dla pasażerów będą specjalnie chłodzone. Na startkach przewidziane są również urządzenia sportowe, zezwalające na treningi.

Kongres postanowił dalej włączyć do programu igrzysk w Berlinie odbyły się zawody szymbonnicze, ale miały charakter nieoficjalny.

Kongres zaakceptował również projekt Japonii, aby konkurencje zimowe odbyły się w Sapporo. Równocześnie jednak Kongres nie zgodził się na przeprowadzenie jakichkolwiek zmian w przepisach amatorskich obowiązujących olimpijczyków. Uchwalała to przesądza więc definitywnie sprawę dopuszczenia nauczycieli narciarstwa do igrzysk olimpijskich i skutkiem tego postanowiono skreślić z programu olimpijskiego narciarstwo.

W jednym tylko wypadku uznano za możliwe zezwolić na zwrot zawodnikom utraconych zarobków, a mianowicie, jeśli olimpijczyk — zawodnik jest jedynym żywicielem rodziców względnie żony. W wszystkich innych wypadkach wypłacanie olimpijczykom jakichkolwiek sum, będzie uważane za przekroczenie amatorswa.

O organizacji igrzysk w 1944 roku roku ubiega się pięć miast: Ateny, Budapeszt, Helsinki, Londyn i Lozanna. Największe szanse posiadają Finlandia i Węgry. O zimowe igrzyska w roku 1944 ubiegają się Oslo i St. Moritz. Wyboru dokona przyszły kongres, który

zberze się w drugiej połowie czerwca 1939 roku w Londynie. Wszyscy uczestnicy kongresu udają się z Kairu do Aten, gdzie dnia 25 bm. odbędzie się w Olimpiu uroczystość złożenia serca barona Coubertina do mauzoleum.

Serce twórcy nowoczesnych igrzysk olimpijskich zostało już przewieziono ze Szwajcarii do Aten.



DO SAMOLOTU

wsiada trener Stamm i kierownik ekspedycji bokserskiej inż. Suligowski, na chwilę przed odlotem do Helsinek.

KTO ZDOBEDZIE PIŁKĘ?

Wostal wzięty w kleszcze przez obrońców węgierskich skacze, a Wilimowski i Wodarz są w pogotowiu.



Prenumerata wraz z przesyłką pocztową w kraju oraz w Czechosłowacji, Austrii i Węgrzech Zł.1.50 miesięcznie; kwartalnie Zł. 4.—. W innych krajach europejskich oraz zamorskich Zł. 2.20 miesięcznie. Kwartalnie Zł. 6.—. Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 mm., jednoszp.: opisowe 3.— Zł., specj. 1.— Zł. w tekście 80 gr., reklamy 40 gr., zagraniczne o 50% drożej.

Wydawnictwo i druk.: „DOM PRASY” S. A., Warszawa, Marszałkowska 3. Centrala Tel. 8-02-40. Konto P. K. O. 13120. Przek. rozrach. Nr. 55 Warszawa.

Redaktor przyjmuje codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel od godz. 13 do 14.

Redaktor naczelny: MARIAN STRZELECKI.

Fillia: Jasna 10, tel. 693-72.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW CWIFRC7AKIFWICZ.